Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 27.01.2026 www.osw.waw.pl

Rosjanie przegrupowują siły. 1434. dzień wojny

Krzysztof Nieczypor, Piotr Żochowski, Jacek Tarociński

Sytuacja na froncie

W ostatnim tygodniu wojska rosyjskie zintensyfikowały aktywność ofensywną w rejonie Wołczańska. Agresor kontynuuje próby przebicia się wzdłuż wschodniego brzegu Dońca w kierunku południowym, dzięki czemu przejął kontrolę nad Synelnykowem, Cehelnem, Wilczą i Symyniwką, a także – najprawdopodobniej – Starycią po drugiej stronie rzeki. Sprzyjać tym działaniom mają niska temperatura i zamarznięte cieki wodne, umożliwiające sprawne przemieszczanie się piechoty. Postępy Rosjan wspiera specjalna jednostka dronowa sił rosyjskich „Rubikon", skutecznie ograniczająca zdolności logistyczne obrońców. Jednocześnie trwają walki na południowy wschód od Wołczańska, gdzie najeźdźcy próbują nacierać w kierunku miejscowości Biłyj Kołodiaź.

Źródła ukraińskie informują o koncentrowaniu przez Rosjan sił wojskowych w rejonie Siewierska i Puszczy Serebrianskiej w celu zintensyfikowania ofensywy w kierunku Słowiańska. Dotychczas nie przyczyniło się to jednak do ich istotnych postępów. Kluczowym zadaniem wroga na tym obszarze pozostaje zdobycie terenów południowego brzegu Dońca oraz zajęcie dominujących wzniesień na wschód od Raj-Ołeksandriwki.

Rosjanie częściowo wycofali się z zajmowanych pozycji na Wyspie Ołeksijiwśkiej w okolicy Oleszek na lewym brzegu Dniepru w obwodzie chersońskim. Ten znajdujący się w bezpośrednim pobliżu Chersonia obszar wykorzystywany był przez okupanta jako miejsce dyslokacji stanowisk artyleryjskich, sprzętu wojskowego i punkt logistyczny. Według Sił Obrony Ukrainy „Południe" wróg przygotowuje się do przerzucenia jednostek w okolice Orichiwa, aby utrzymać szybkie tempo działań ofensywnych w obwodzie zaporoskim.

Rosyjskie ataki powietrzne

Wojska rosyjskie kontynuują zmasowane ataki kombinowane na infrastrukturę energetyczną. Od 20 stycznia wieczorem do 27 stycznia rano agresor użył łącznie 1072 dronów, z czego 965 uderzeniowych „szahedów", oraz 24 pocisków balistycznych i manewrujących. Obrońcy zadeklarowali zneutralizowanie 929 bezzałogowców oraz zestrzelenie 14 rakiet.

Do najbardziej zmasowanego ataku doszło w nocy z 23 na 24 stycznia, kiedy to Rosja użyła ponad 375 dronów i kilkunastu rakiet różnego typu (m.in. przeciwokrętowych pocisków Cyrkon). Celami były obiekty infrastruktury energetycznej i mieszkalnej w Kijowie (jedna osoba zginęła, kilka zostało rannych, a ponad 800 tys. abonentów pozostało bez prądu), w Charkowie (atak trwał dwie i pół godziny, rannych zostało 30 osób, uderzono m.in. w szpital położniczy) i innych miastach (łącznie ponad 170 obiektów, w tym 80 budynków mieszkalnych). W ataku na stolicę uszkodzone zostały m.in. budynki kompleksu klasztornego Ławry Peczerskiej, wpisanej na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Jak podkreśliła 25 stycznia premier Julija Swyrydenko, skutki uderzenia, ze względu na uszkodzenia wyrządzone w poprzednich dniach oraz nadzwyczaj trudne warunki pogodowe, były dla sektora energetycznego najpoważniejsze od 2022 r. – aż 85% odbiorców na całej Ukrainie miało zostać pozbawionych dostępu do energii elektrycznej (jak dotąd udało się przywrócić dostawy prądu dla 60% użytkowników).

W ciągu ostatniego tygodnia celami ataków rosyjskich były obiekty infrastruktury energetycznej na całej Ukrainie – ucierpiały Zaporoże (20, 21, 25 stycznia – atak trwał łącznie kilkanaście godzin), Krzywy Róg (21 stycznia), Charków (20, 21, 23, 25, 26 stycznia – pozbawionych prądu zostało ponad 1,1 mln mieszkańców miasta i całego obwodu charkowskiego), Chersoń (21 i 27 stycznia – trafiony został m.in. wieżowiec mieszkalny w centrum miasta), Dniepr (22 stycznia), Sumy (23 stycznia), Odessa (26 i 27 stycznia) oraz miejscowości w obwodach żytomierskim (23 stycznia), czernihowskim (24 stycznia), mikołajowskim (26 stycznia) i lwowskim (27 stycznia).

Ukraińskie operacje przeciw Rosji

W nocy z 22 na 23 stycznia Siły Obrony Ukrainy dokonały ataku bezzałogowych statków powietrznych na należące do spółki Pienzanieftieprodukt magazyny paliw w Penzie. Opublikowane zdjęcia satelitarne świadczą o tym, że całkowicie zniszczony został co najmniej jeden zbiornik paliwa, zaś kilka innych nosi ślady uszkodzeń. Baza ta to część koncernu Rosniefti i jeden z największych obiektów paliwowych w regionie. W jej skład wchodzi 18 zbiorników o łącznej pojemności ok. 21,6 tys. m³. Obiekt odpowiada za zaopatrywanie w paliwa sektora cywilnego i jednostek wojskowych Federacji Rosyjskiej oraz pełni funkcję regionalnego punktu przeładunkowo-dystrybucyjnego. Penza znajduje się ponad 500 km od granicy z Ukrainą.

W nocy z 25 na 26 stycznia ukraińskie drony uderzeniowe zaatakowały infrastrukturę rafinerii Sławiańsk EKO w Sławiańsku nad Kubaniem w Kraju Krasnodarskim. Zgodnie z komunikatem opublikowanym przez Sztab Generalny Sił Zbrojnych Ukrainy trafione miały zostać elementy instalacji przerobu ropy naftowej. Skala zniszczeń pozostaje jednak nieznana.

Zachodnie wsparcie dla Ukrainy

20 stycznia **Wojska Lądowe USA złożyły zamówienie na 65 transporterów opancerzonych COMMANDO, które mają zostać dostarczone Ukrainie**. Wartość kontraktu to 163,4 mln dolarów. Jest on częścią jednego z pakietów pomocy w ramach Inicjatywy Wsparcia Bezpieczeństwa Ukrainy (Ukraine Security Assistance Initiative, USAI), ogłoszonych jeszcze przez administrację Joego Bidena. Terminu dostaw nie podano.

22 stycznia podczas wizyty w Kijowie **norweski minister obrony narodowej Tore Sandvik ogłosił, że jego kraj przekazał Ukrainie znaczną liczbę pocisków przeciwlotniczych** do systemów obrony powietrznej NASAMS, lecz nie podał konkretnych danych. Zadeklarował przy tym dalsze dostawy w tym roku.

Tego samego dnia, podsumowując swoje działania w 2025 r., **francuski resort obrony poinformował o rozszerzeniu swojego udziału w misji szkolenia ukraińskich żołnierzy EUMAM na terytorium Polski**. Do istniejących wcześniej modułów prowadzonych przez francuskich szkoleniowców (rozpoznanie, dowodzenie, strzelectwo wyborowe, walka wręcz, taktyka pododdziałów piechoty) dodano nowy – naukę konserwacji technicznej transporterów opancerzonych VAB, których Paryż przekazał łącznie 414.

26 stycznia podczas konferencji prasowej niemiecki minister obrony **Boris Pistorius przyznał, że Berlin nie jest w stanie dostarczyć Ukrainie kolejnych baterii systemów obrony powietrznej Patriot** z zasobów własnych (Niemcy obiecały w sumie trzy pełne baterie i sześć wyrzutni). Dotychczas Bundeswehra przekazała Ukrainne 3 z 12 baterii Patriot, które posiadała.

Potencjał militarny Ukrainy

Od 1 stycznia do 31 lipca na Ukrainie trwa obowiązkowa rejestracja wojskowa młodych mężczyzn, którzy w tym roku ukończą 17 lat. Ich dane są wpisywane do Jednolitego Państwowego Rejestru Poborowych i Rezerwistów. Na etapie rejestracji nie są wymagane wojskowe badania lekarskie. Będą one przeprowadzane później – przed powołaniem do zasadniczej służby wojskowej lub rozpoczęciem szkolenia podstawowego. Naruszenie terminów rejestracji grozi odpowiedzialnością administracyjną, w tym grzywną sięgającą do 25 tys. hrywien (ok. 580 dolarów).

23 stycznia **minister obrony Ukrainy Mychajło Fedorow ogłosił uruchomienie projektu Mission Control – zintegrowanego systemu cyfrowego, który połączy wszystkie operacje z użyciem dronów z centralnym ośrodkiem dowodzenia.** Projekt zakłada, że każda załoga będzie wprowadzać do systemu dane operacyjne: typ bezzałogowego statku powietrznego, miejsce startu, trasę lotu, cel i charakter misji. Według ministra kolejnym etapem będzie wdrożenie analogicznego systemu dowodzenia dla artylerii.

26 stycznia Fedorow poinformował, że jednostki wojskowe, które przystąpiły do programu „Armia Dronów. Bonus" wyeliminowały w ubiegłym roku 240 tys. rosyjskich żołnierzy, a także dokonały 62 tys. trafień w lekki sprzęt wojskowy wroga, 29 tys. trafień w sprzęt ciężki oraz 32 tys. w bezzałogowe statki powietrzne. Ogółem ukraińskie drony są odpowiedzialne za prawie 820 tys. trafień w cele nieprzyjaciela. Wśród najbardziej skutecznych formacji znalazły się Ptaki Madiara, Jednostka Specjalna SBU Alfa oraz Grupa Łazara.

Potencjał militarny Rosji

21 stycznia **ukraiński wywiad wojskowy (HUR)** ***opublikował dane dotyczące przedsiębiorstw zaangażowanych w produkcję rosyjskich pocisków manewrujących 9M727*** **wykorzystywanych w systemie rakietowym Iskander-K**. Według ustaleń wywiadu kluczowym przedsiębiorstwem w cyklu produkcyjnym jest Biuro Badawczo-Konstrukcyjne „Nowator", należące do koncernu Ałmaz-Antiej. HUR ujawnił również dane dotyczące 39 rosyjskich oraz jednego białoruskiego przedsiębiorstwa, które uczestniczą w produkcji głowic bojowych, silników turboodrzutowych i ich komponentów, satelitarnych oraz bezwładnościowych systemów nawigacyjnych, a także innych elementów elektronicznych wykorzystywanych w pociskach Iskander-K. Szczególną uwagę wywiad zwrócił na fakt, że 8 z 41 wymienionych przedsiębiorstw nadal nie zostało objętych sankcjami żadnego z państw należących do koalicji sankcyjnej. Wśród nich znalazły się m.in.: Tambowskie Zakłady „Elektropribor", JSC „Wysokie Technologie" i Wołżańskie Zakłady Elektromechaniczne.

24 stycznia **zastępca szefa Służby Wywiadu Zagranicznego Ukrainy Ołeh Łuhowskyj wskazał, że białoruski kompleks wojskowo-przemysłowy został silnie zintegrowany z rosyjskim**, a ponad 80% białoruskich firm uczestniczy w realizacji Rosyjskiego Państwowego Zamówienia Obronnego oraz Państwowego Programu Zbrojeń Rosji na lata 2025–2034. Białoruskie przedsiębiorstwa zajmują się m.in.: naprawą broni pancernej i rakietowo-artyleryjskiej, obsługą sprzętu łączności i systemów automatycznego sterowania, serwisem sprzętu lotniczego, dostarczaniem pocisków artyleryjskich i systemów bezzałogowych.

Podczas wystąpienia na Forum w Davos 22 stycznia prezydent Wołodymyr Zełenski przekonywał, że Rosja traci obecnie 35 tys. żołnierzy miesięcznie. Stanowi to według niego znaczący skok w porównaniu do szacunków sprzed roku, gdy najeźdźca tracił 14 tys. żołnierzy miesięcznie. Podkreślił przy tym, że armia rosyjska mobilizuje od 40 tys. do 43 tys. ludzi miesięcznie, jednak ok. 10–15% z nich dezerteruje lub zostaje rannych podczas walk.

24 stycznia podczas ataku na śmigłowce w rejonie Kropywnyckiego siły rosyjskie po raz pierwszy użyły „szahedów" wyposażonych w terminale satelitarne Starlink. Dzięki temu Rosjanie są w stanie na bieżąco koordynować lot bezzałogowców i precyzyjnie trafiać w cel.

Sytuacja na terenach okupowanych

23 stycznia **ukraińska Służba Wywiadu Zagranicznego podała, że Kreml zatwierdził tzw. Strategię zrównoważonego rozwoju obwodu azowskiego do 2040 r.** – dokument, który pod pozorem długofalowego planowania społeczno-gospodarczego ma na celu uzasadnienie nielegalnej aneksji tymczasowo okupowanych terytoriów Ukrainy oraz ich włączenie do rosyjskiej przestrzeni prawnej, administracyjnej i gospodarczej. Strategia formalnie obejmuje siedem podmiotów Federacji Rosyjskiej, w tym Autonomiczną Republikę Krymu oraz okupowane obwody: doniecki, ługański, chersoński i zaporoski. Dokument stanowi

kolejny krok w kierunku legitymizacji okupacji przy użyciu narzędzi biurokratycznych i ekonomicznych. Zakłada m.in.: poprawę jakości usług komunalnych dla 2,58 mln osób, stworzenie „komfortowych warunków życia" dla 750 tys. mieszkańców, osiągnięcie poziomu 23,6 mln przyjazdów turystycznych rocznie. Zapowiedziano również utylizację zatopionych statków na Morzu Azowskim oraz daleko idące zmiany w systemach gospodarki wodnej rzek Don i Dniepr. W dokumencie nie znalazły się informacje o źródłach finansowania strategii.

Wojna a sytuacja wewnętrzna na Ukrainie

21 stycznia **mer Kijowa Witalij Kliczko przekazał, że od początku roku ze stolicy Ukrainy wyjechało ok. 600 tys. osób.** Biuro prasowe mera wyjaśniło, że liczba ta opiera się na danych rozliczeniowych operatorów telefonii komórkowej. Na obecną sytuację wpływają m.in. wyjazdy mieszkańców do innych miast, przedłużone ferie, a także nauka zdalna – wielu studentów uczestniczy w zajęciach online, przebywając poza stolicą. 23 stycznia Kliczko zaapelował do mieszkańców – zarówno tych, którzy pozostają w mieście, jak i tych, którzy mają możliwość opuszczenia go – o przygotowanie zapasów żywności, wody oraz niezbędnych leków. Jak podkreślił, sytuacja jest bardzo trudna i może ulec dalszemu pogorszeniu.

Kijowska Miejska Administracja Wojskowa nie potwierdziła doniesień o wyjeździe ponad pół miliona osób, twierdząc, że gdyby ze stolicy wyjechała tak duża liczba abonentów, którym dostarczana jest energia elektryczna, sytuacja w energetyce prawdopodobnie nie byłaby tak krytyczna. 26 stycznia prezydent Zełenski poinformował, że w Kijowie niemal 60% odbiorców pozostaje bez dostaw energii elektrycznej, a ok. 1,2 tys. bloków mieszkalnych w stolicy nadal nie ma ogrzewania. Wskazał zarazem, że najtrudniejsza sytuacja panuje też w obwodach kijowskim, charkowskim, sumskim, czernihowskim oraz dniepropetrowskim. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zwiększa liczbę punktów wsparcia i ogrzewania dla mieszkańców (w Kijowie funkcjonuje obecnie ponad 1,3 tys. tzw. punktów niezłomności, zapewniających mieszkańcom dostęp do podstawowych usług w warunkach kryzysowych). Zełenski zaznaczył, że kluczowe jest utrzymanie działania stacji bazowych łączności komórkowej. Premier oraz minister obrony mają zweryfikować dane dotyczące zwolnienia od służby wojskowej pracowników firm energetycznych i przedsiębiorstw komunalnych usuwających skutki rosyjskich ataków.

